



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych

**Author:** Artur Rejter

**Citation style:** Rejter Artur. (2019). Strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych. W: B. Ciesek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, K. Sujkowska-Sobisz (red.), „Reprezentacje świata w dyskursach (modele, obrazy, wizje)”. (S. 178-195). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Artur Rejter

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych

Początków polskiego dyskursu naukowego upatruje się w wieku XVI, co potwierdzają badania, także językoznawcze (np. BAJEROWA 2008; BINIEWICZ 1996, 2002; OSTASZEWSKA 1994; REJTER 2018a, 2018b; SZCZAUŚ 2015)<sup>1</sup>. Wprawdzie już w połowie XV stulecia pojawia się *Traktat o ortografii polskiej* Jakuba Parkoszowica z polskojęzycznym wierszowanym *Obiecadem*, niemniej jest to przypadek odosobniony i traktować go należy w kategoriach zapowiedzi przyszłego przyrostu piśmiennictwa naukowego, które rozwinie się w dobie Złotego Wieku. Oczywiście nie jest to jeszcze wówczas w pełni ukształtowana odmiana<sup>2</sup>, ten stan przyniesie dopiero tak naprawdę stulecie XIX, wiele z cech naukowości można tam jednak odnaleźć.

W niniejszym opracowaniu pragnę poruszyć problem wybranych cech struktury tekstu naukowego wieków dawnych jako wyznaczników dyskursu na wczesnym etapie jego kształtowania się. Posługuję się terminem *dyskurs*, choć nieobce są mi założenia współczesnej stylistyki, a także tekstologii i genologii lingwistycznej<sup>3</sup>. Niezależnie od przyjętej koncepcji dyskursu<sup>4</sup> wskazać należy na kluczowe dla tego pojęcia cechy, takie jak: ponadtekstowość (w sensie hierarchicznym i zakresowym), kontekstowość, uwzględnienie składników pozawerbalnych,

---

<sup>1</sup> Zob. też: IŁOWIECKI 1981.

<sup>2</sup> Niektórzy badacze mówią w odniesieniu do wieków dawnych o stylu protonaukowym. Por. PRZYKLENK 2009.

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat zob. REJTER 2018c.

<sup>4</sup> Koncepcji dyskursu w samej lingwistyce jest wiele, mnie najbliższe są ujęcia: 1) jako ustabilizowanej konwencji społeczno-kulturowo-komunikacyjnej (GRZMIL-TYLUTKI 2007), 2) całości (werbalnej i pozawerbalnej aktu komunikacji) (DUSZAK 1998), 3) nadrzędnego wobec stylu, gatunku i tekstu wzorca zdarzenia komunikacyjnego i sposobu jego realizacji (WOJTAK 2011), 4) jako modelu kształtowania tekstu niebędącego w relacji hierarchicznej wobec modelu gatunkowego (WITOSZ 2009). Por. również: REJTER 2018c.

udział czynników społeczno-kulturowych. Tekst (w odniesieniu do epok minionych tylko pisany) traktuję jako manifestację dyskursu. Ważne, choć niepierwszoplanowe, jest również genologiczne ukształtowanie komunikatu, dlatego też do analizy wybrałem teksty reprezentujące jeden gatunek — zielnik (dawniej zwany również herbarzem). Dodatkowym elementem spajającym korpus badawczy jest tożsamość tematyczna i funkcjonalna tekstów objętych obserwacją. Materiał poddany analizie stanowią dwa bardzo obszerne dzieła: *Herbarz to jest, Ziół tutecznych, postronnych, i Zamorskich opisanie: co za moc mają, a jako ich używać, tak ku przestrzeżeniu zdrowia ludzkiego, jako ku uzdrowieniu rozmaitych chorob* [...] Marcina Siennika (Kraków 1568) oraz *Zielnik Herbarzem z języka Łacińskiego zowią, To jest Opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, i mocy Ziół wszelakich* [...] Szymona Syreniusza (Kraków 1613). Łączy je zarówno zakres treściowy, jak i przeznaczenie, są to bowiem teksty o tematyce medycznej przeznaczone zarówno dla specjalistów (medyków, zielarzy, aptekarzy, cyrulików itp.), jak i odbiorców poszukujących wiedzy praktycznej (gospodarzy, kucharzy, ogrodników, mamek itp.). Informacje o naukowym charakterze dzieł, a także ich projektowanych odbiorcach znajdują się w tekstach ramowych (przedmowie, liście dedykacyjnym), a nawet w rozbudowanych tytułach badanych utworów. Korpus badawczy stanowią zatem komunikaty spójne na poziomie makrostruktury, czyli reprezentacji „globalnego odczytania tekstu” (ŻYDEK-BEDNARCZUK 2005: 122) jako tworzywa wynikającego z ich superstruktury — „rodzaju ramy, szkieletu, organizująca w ujęciu linearnym całość” (ŻYDEK-BEDNARCZUK 2005: 122)<sup>5</sup>.

Badania nad współczesną odmianą języka naukowego potwierdzają wysoką rangę strukturalnych składników tekstu<sup>6</sup>:

Teksty naukowe wyróżniają się spośród innych strukturą. Cechuje je wyraźnie zaznaczone za pomocą zróżnicowanych typograficznie śródtytułów lub cyfr i liter rozczłonkowanie poziome (akapity, nadakapity, paragrafy, podrozdziały i rozdziały). Najczęściej nie zaciera się trójczłonowej budowy: wstęp — środek — koniec. Części ramowe ulegają przekształceniom, np. w monografii w samodzielne cząstki: por. *Wstęp, Przedmowa, Słowo wstępne i Zakończenie, Podsumowanie*. Tekst główny bywa obudowany tekstami pomocniczymi, por. *Bibliografia, Indeks, Aneks*. Dość złożone bywa też rozczłonkowanie pionowe. Obok tekstu podstawowego — w nim lub poza nim — występują przypisy, odsyłacze, cytaty, uwagi metatekstowe różnego typu itp. (GAJDA 2001: 189)<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> O pojęciu makro- i superstruktury zob. też BARTMIŃSKI, NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA 2009: 285 i n.

<sup>6</sup> Oczywiście mowa tu o pewnej uśrednionej, prototypowej (pozytywistycznej?) wersji dyskursu naukowego, który w ostatnich latach ulega postmodernistycznemu rozmyciu, co z kolei skutkuje osłabieniem niektórych — także strukturalnych — jego cech (zob. np. GAJDA 2013).

<sup>7</sup> Szczegółowe wyniki badań nad współczesnym stylem naukowym zawiera monografia Stanisława GAJDY (1982).

Uwzględniając przytoczone spostrzeżenia, postaram się przedstawić strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych. Oczywiście z uwagi na fakt, że obserwacją objęty został okres kształtowania się dyskursu, nie należy spodziewać się wszystkich jego cech właściwych dla etapu pełnej krystalizacji odmiany naukowej polszczyzny.

Elementów struktury tekstu, które można by uznać za wykładniki dyskursu naukowego, poszukiwać trzeba na różnych poziomach jego kompozycji. Wyróżniam trzy podstawowe:

- 1) uporządkowanie ramowe: elementy ramy tekstowej w skali makro- (spisy treści, indeksy, składniki literackiej ramy wydawniczej);
- 2) uporządkowanie globalne: układ treści ogniw centralnych w obrębie całości tekstu (części, księgi, rozdziały);
- 3) uporządkowanie lokalne: układ treści w obrębie wyodrębnionych ogniw niższego rzędu (podrozdziały, akapity, uwagi marginesowe, elementy ikoniczne).

Wszystkie wymienione zabiegi strukturyzacji tekstu służą, na rozmaitych piętrach struktury, jego delimitacji, ale również spajają komunikat, zarówno w sensie semantycznym, tematycznym, pragmatycznym, jak i kompozycyjnym (por. ŻYDEK-BEDNARCZUK 2005: 87<sup>8</sup>).

## Uporządkowanie ramowe

Składniki ramy w skali makro- organizują tekst, budują jego kompozycję, ułatwiają orientację w nim, a pośrednio zaświadcza o autorskiej świadomości tworzenia komunikatu uporządkowanego, poddanego naukowemu zamysłowi. Widoczny na skanie (por. Fot. 1) spis treści (wówczas: *regestr, sumariusz*) *Herbarza* M. Siennika ilustruje ten problem. Autor wykazał się poczuciem konieczności uporządkowania informacji zawartych w swym dziele oraz przedstawienia ich w określonym porządku w inicjalnym ogniwie ramy tekstowej. Zwraca uwagę paralelizm syntaktyczny tytułów, ich semantyczna przystawalność, konsekwencja w odniesieniu do treści prezentowanych w szesnastowiecznym dziele. Warto jednak zauważyć, że taka forma organizacji ramy nie jest obligatoryjna, w zielniku S. Syreniusza bowiem spis treści nie występuje, choć odnotowano tam inne typy delimitatorów ramowych.

---

<sup>8</sup> Badaczka proponuje bardziej uszczegółowiony podział typów spójności tekstu, nieograniczający się jedynie do kohezji i koherencji.

# REGISTR

## albo Summariusz rzeczy które się w tych Księgach opisuia.

	Liſt	J.
o Ziołach domowych.		190.
o Ziołach poſtronnych.		232.
o paleniu Wodek.		254.
o przyprawianiu olejow.		256.
o Kruſcach.		269.
o zwierzetach domowych.		281.
o zwierzu leſnym.		290.
o Ptacech.		303.
o Rybach.		324.
o Kámieniach drogich.		343.
o wadze y mierze Aptekárſkiej.		
o Lekárſtwach doſwiadczonych ná rozmaíte choro- by/pocjawſzy od głowy aż do nog.		347.
o Náuce Bárwierskiej/to ieſt/o leceniu Kán y Wzrodow wſſelákich.		385.
	z ſtrony obyczáiw chorego.	397.
o znaókoch chorob	z Pulſu.	398.
	z Dryny.	399.
o puſzczaniu Krwie.		416.
o Bąbkach.		421.
o Aſtrologiey álbo gwiazdárſkiej náuce.		424.
o rzádzeniu zdrowia człowieczego według czterech częſci roku/ y według Mieſięcy.		435.
o ſprawie Brzemiennych Pán.		441.
o chowaniu dziatki máłych.		463.
o Lekárſtwach ná dziecinne choroby.		466.
o rzádzieniu czasu morowego powietrza.		477.

## Do Czytelniká.

**N**Je dziwny ſię temu/ Czytelniku miły/ze niektóre Zioła położyliſmy w  
tym herbarzu/ z inákſzymi przeżywiſi a niſzli w ſtárym były: poniewáſ ná  
roſznych mieyſcach/ róſne teſ przeżywiſi máia. Ktemu y bábki wedle ſwoey ſán-  
táſzey cháſem ie przeżywdia. Wſháſze ná koncu ieſt wykład tych przeżywiſ-  
któreby ſię zdáły przyrudnieyſzym lu wyrozumieniu/ przez Márciná Sienn-  
niká piſánuy.

X 4

Morbo.

Fot. 1. Spis treści (jedno z ogniw inicjalnych ramy) *Herbarza M. Siennika*<sup>9</sup>

<sup>9</sup> Wszystkie materiały ilustracyjne w postaci skanów pochodzą ze współczesnych wydań (reprintów) badanych dzieł, pozostających w posiadaniu autora niniejszego opracowania.





Autorzy dawnych tekstów naukowych dbali też o syntetyzowanie warstwy informacyjnej swych dzieł. Obrazuje to indeks (spis, czyli *wykład*) nazw ziół i lekarstw omówionych w *Herbarzu* M. Siennika jako jedno z ogniw finalnych tekstu (por. Fot. 2). Materiał został tu ułożony zgodnie z porządkiem alfabetycznym, co także należy uznać za wyraz świadomego kształtowania komunikatu poddanego myśli abstrakcyjnej, ogarniającej w sposób krytyczny całość prezentowanych treści.

Sytuowanie dzieła w porządku dominującego dyskursu łacińskojęzycznego również można poczytywać jako dowód naukowej świadomości dawnych twórców. Przejawem tego są indeksy terminów obcych właśnie, na przykład łacińskich nazw roślin omówionych w *Zielniku* S. Syreniusza (por. Fot. 3). Mogą stanowić one też — podobnie jak w dziełach współczesnych — elementy składowe finalnych ogniw ramy tekstowej. Miejsce podobnych rejestrów nie jest jednak ustalone, indeks łacińskich nazw chorób wraz z ich polskimi odpowiednikami oraz wykaz w porządku odwrotnym w *zielniku* M. Siennika znajdują się w inicjalnej części tekstu. Z jednej strony zabiegi te ułatwiają nawigację po tekście, jego odbiór, z drugiej zaś włączają go w orbitę dyskursu wzorcowego, poświadczając łacińską proveniencję, ale też współtworzą swoistą wspólnotę dyskursu uczonych.

Oprócz elementów ramy o charakterze panchronicznym, właściwych dla dyskursu naukowego niezależnie od etapu jego rozwoju, warto odnotować ogniwa ściśle związane z kulturą epoki. Do takich z pewnością należą listy dedykacyjne (por. Fot. 4), w obu analizowanych tekstach w żywej paginie określane mianem *Przedmowa*. Ogniwa te jako elementy literackiej ramy wydawniczej stanowią niezbywalny element staropolskiej kultury literackiej i kultury książki. Rama wydawnicza był to:

[...] zespół elementów piśmienniczych dodanych do tekstu głównego książki, wprowadzających lub zamykających tenże tekst. W realizacjach edytorskich dawnych utworów zauważyć można stosunkowo wiele owych elementów okalających; wychodziły one spod pióra autora albo wydawcy, czasem obu stron zainteresowanych ostatecznym kształtem publikacji (OCIECZEK 2002: 17).

Do takich tekstów, prócz listów dedykacyjnych, zalicza się także inne delimitatory zewnętrzne, takie jak:

[...] tytułatura (nie tylko sam tytuł, ale wszelkie napisy dopełniające, które „orzekały o tekście”, lokalizując dzieło w określonym czasie i przestrzeni historycznej), motto, list dedykacyjny, często z poprzedzającym go graficznym i literackim wyobrażeniem herbu osoby, której autor dzieło przypisywał, utwór „do czytelnika” i ewentualnie wiersze (lub napisy prozaiczne, pochwalne) zalecające dzieło (OCIECZEK 1998: 776).

[illegible]

Fot. 3. Indeks łacińskich nazw roślin (jedno z ogniw finalnych ramy)  
omówionych w *Zielniku* S. Syreniusza



NAIASNIEYSZEY PANNIE  
 IEY KROLEWSKIEY M.  
**A N N I E**  
 Z LASKI BOZEY  
 SZWEDZKIEY/ GOTSKIEY/ WANDAL:  
 KROLEWNIE/  
 XIEZNIE FINLANDSKIEY/ &  
 DOBRODZIEYCE M.



Amiatke tu ożdobie y pomocy narodui Pol-  
 skiego/ dobrodziejstwem y hoyną reka W. K. M. od ie-  
 dnego z naszey Akademicy Krakowskiej Doktorá wcz-  
 nioną/ y ná niey przeczacze krolewskie imie W. K. M.  
 wyrysowane/ oddać W. K. M. Słusznie się to każdemu  
 przyznawać ma/ co iego abo praca abo nakładem iest wy-  
 stawiono. Syrenius Doktor w náuce lekarskiej/ około  
 trzydziestu lat strawiwszy/ te był o żiolách księga/ ná  
 pożytek polpolity z niemáłym kosztém/ y prawie ostatnią  
 máietności swey odwaga/ dał do druku. Ze go starego śmierć wzięła/ niż sobie mogł  
 żyć: pewnie y praca iego y nakłady wniweczby się były obrócić musiały. Spogl  
 wilo to krolewskie serce do wielkich rzeczy ná polpolity pożytek przedkie W. K. M. ja-  
 W. K. M. ten nakład dla polpolitego dobrego náśie wziąć raczyła/ y te ginąca wielkie  
 go żalu praca/ wydźwignąć/ y tak pięknie raczyłaś wystawić. Cieszyć się wiem pe-  
 wnie W. K. M. raczyś z tego trafunku szczęścia swego/ żeś tak piękna do okazania  
 ná potomne czasy/ niezmierney y wrzeczney swey tu narodowi Polskiemu/ (z króania  
 W. K. M. pozaczney liniey macierzynskiej idzieś) chęci y miłości/ pogoda wptoręgo  
 Ale się y narod Polski cieszyć spólnie z tego musi/ iż takie serce W. K. M. tu strzyla.  
 tym wpátruie: co iemu bardo iest y ożdobno y pożyteczno. Bo taki kleynot ieszcze w  
 Dolsze widzian nie iest/ z ktorego dla doskonałości/ ożdoba: dla pożytku/ podporá/  
 każdemu bydy może. W wielu rzeczách pokazały się iak gwiazdy w mroźney nocy/ ál-  
 bo iakó diamenty we głoćie/ wielkie cnoty spániałego serca/ niepospolite przymioty  
 głębokiego dowcipu W. K. M. W rozmowách o wielkich rzeczách taka się mądrość po-  
 kazuie/ że wydola bieglemu/ á trudność záda/ síla czytácemu. Wiece y tá wmiętność  
 językow/ náprzód naszego Polskiego/ iakby swego wrodzonego: nuż inšych obcych/  
 Niemieckiego/ Włoskiego/ Francuskiego/ y wrzonego Łacinskiego porześci/ nie inše-  
 go jedno ostrość dowcipu W. K. M. pokazuie. Z ktora gdybyś W. K. M. z mlodu  
 do wysokich y trudnych náuk/ do ktorych się W. K. M. sama z przyrodzenia miała/  
 przypuszczona była/ pewniebyś im była tak W. K. M. iako Aleksandra Neapolitanska/  
 abo Kornelia y Hortensya Rzymiska/ abo Saba Krolowa wschodnia/ dobrze podolała.  
 Jednak z teyże mądrości/ wyniła chęć do tey Philosophiey ktora się kolo żiol/ kio-

Składniki te w większości odnaleźć można w analizowanych herbarzach. Zwraca uwagę szczególnie obecność tekstów innych autorów oraz reprezentujących inne rejestry stylistyczne, a umieszczanych w partiach inicjalnych ramy. Przykładem jest tu wiersz Jana Achacego Kmity, polskiego poety i tłumacza z przełomu XVI i XVII wieku, wykorzystany jako element ramowy w dziele S. Syreniusza:

Do Czytelnika.

Kogo natura słaba w łóżu uderzy:  
Na kogo się śmierć błada rękoma zamierzy:  
Komu febra wydzierza gwałtem zdrowie błogie:  
Komu gorączka siarką pali członki drogie:  
Kogo powódź zalewa, i wnętrzności topi:  
Komu krew zepsowana koralami twarz skropi:  
Kogo złotem niebieska tęcza ufarbuje:  
Kogo zbytek i słodka swawola napsuje:  
Najdziesz tu swe lekarstwo, najdziesz tu ochłodę,  
Czym żołądek, czym znowu, odnowisz urodę.  
Tylko w nadziei tych ziół, nie psuj zdrowia marnie,  
Bo za jedną chorobą silić się ich wgarnie.  
A jako z żelaza rdze z trudnością wyprawi,  
Tak się też kto raz skazi, nierychło naprawi.  
A tak jeśli chcesz zdrow być, pokić nici Kłoto  
Nie urznie: miej tę księgę za przedniejsze złoto.  
Bo kto masz za co, ratuj zdrowia ułomnego,  
Wtedy wieku dopędzisz Orła stoletniego

JAN ACHACY KMITA

Wiersz J.A. Kmity, tematycznie związany z dziełem S. Syreniusza, wprowadza odbiorcę w krąg problematyki *Zielnika*, pozostając jednak w zgodzie z konwencją literacką i wydawniczą XVI—XVII wieku, niezależną od dyskursu, jaki reprezentuje dany tekst.

Omówione ogniwa ramy tekstowej stanowią ważny element delimitacyjny, okalając tekst główny, wyodrębniają go, ale też są jego znaczącym uzupełnieniem. Niektóre z nich — na przykład listy dedykacyjne, wiersze „do czytelnika” czy spisy treści — można uznać za uniwersalne, niezależne od dyskursu, jaki tekst aktualizuje, inne natomiast (indeksy terminów, dwujęzyczne wykazy nazw chorób) przynależą *stricte* do dyskursu naukowego, w tym wypadku w jego odmianie medycznej.

## Uporządkowanie globalne

Wykładnikami dyskursu naukowego wieków dawnych są także środki służące uporządkowaniu treści w wymiarze globalnym (w obrębie tekstu głównego). Do nich należy zaliczyć sposoby organizacji, układu, kolejności przedstawiania przekazywanych wiadomości znajdujące manifestacje w wyodrębnionych i odpowiednio zatytułowanych ogniwach centralnych tekstu. Koncepcja jest w badanych dziełach różna. Spójrzmy na schemat struktury globalnej tekstu właściwego dla obu zielników:

Tabela 1. Tytuły ogniw centralnych tekstu

<i>Herbarz M. Siennika</i>	<i>Zielnik S. Syreniusza</i>
Poczynają się Księgi, Herbarza Polskiego, w których są opisane Natury ziół rozmaitych, ku zachowaniu Zdrowia człowieczego, teraz znowu przejrane, i s pilnością Korrigowane	D. SIMONA SYRENIUSA KSIĘGI PIERWSZE, O Ziołach Rozmaitych
Księgi wtore o lekarstwach z rzeczy żywych, jako z zwierzu, z Ptaków, z chrobaków, i z ryb, na cztery części rozdzielone	KSIĘGI WTORE, o prostych Lekarstwach z Dioszkorida, i wielu inych zebrane. Przez D. SIMONA SYRENIUSA
Księgi Trzecie, O kamieniach drogich, na wiele rzeczy potrzebnych	KSIĘGI III ZIELNIKA. D. SYMONA SYRENIUSA
Księgi Czwarte o sprawowaniu a czynieniu lekarstw, ku rozmaitym chorobom, a naprzód o mierze i ważeniu ich, pod k którą mają być składane	KSIĘGI IIII. ZIELNIKA, D. SYMONA SYRENIUSA
Księgi piąte o leczeniu wszelakich przygod tak wewnątrz, jako i z wierzchu	XIĘGI V. ZIELNIKA, D. SIMONA SYRENIUSA
Księgi szeste, które się dzielą na trzy części, Pierwsza o znakach choroby, Druga o czyściściu przez purgacje i krew, Trzecia część, o ukazaniu czasu słusznego ktemu	
Księgi Osme, w których nauka ustrzedz się powietrza zarażonego, To jest morowego: i ukazując Lekarstwa, którym nabytego pozbyć	
Alerego Pedemontana Księgi Siedmiory Tajemnic, Rozmaite Nauki w sobie mające z Łacińskiego na Polski język, teraz nowo przełożone: Przez Marcina Siennika	

Źródło: Opracowanie własne.

W wypadku obu zielników koncepcja układu treści oraz sposobu tytułowego jej wyabstrahowania jest odmienna. *Herbarz M. Siennika*, choć o ponad połowę skromniejszy objętościowo (ok. 700 stron) od dzieła S. Syreniusza (ok. 1550

stron), został podzielony na 8 dość precyzyjnie zatytułowanych ksiąg uzupełnionych o blok dziewiąty stanowiący obszerne tłumaczenie dzieła Pedemontana. S. Syreniusz zaś wyodrębnia jedynie 5 ksiąg, nie wszystkie ponadto opatruje tytułami. W tytułach ksiąg dzieła M. Siennika poza tym pojawia się informacja o dalszym rozczłonkowaniu tematycznym poszczególnych części, co można uznać za wyraz dbałości o ścisłość i precyzję przekazywanych informacji na etapie porządkowania treści. Po konfrontacji wyodrębnionych wewnątrz tekstu części ze wskazanymi w spisie treści (por. Fot. 1.) zwraca jednak uwagę niekonsekwencja w postrzeganiu układu poszczególnych ogniwi. Kolejne księgi oraz ich tytuły poznawane w toku lektury dzieła nie pokrywają się (lub pokrywają się jedynie częściowo) z tymi, jakie umieszczono w rejestrze w inicjalnym ogniwie ramy. Odwzorowanie zawartości tekstu właściwego w delimitatorze ramowym jest niepełne, choć spis zdaje się oddawać treść miejscami w stopniu bardziej szczegółowym w stosunku do tytułów ksiąg zamieszczonych wewnątrz dzieła M. Siennika. Można zatem z jednej strony uznać składniki ramy i ogniwa centralne za komplementarne w odniesieniu do struktury całości komunikatu. Z drugiej zaś nie sposób pominąć wrażenia pewnego chaosu (lub może: przypadkowości) w procesie porządkowania treści, co można wiązać z etapem krystalizowania się porządku strukturalnego tekstu właściwego dla początkowych wieków funkcjonowania polskiego dyskursu naukowego. Jeszcze dobitniej widoczne jest to w *Zielniku* S. Syreniusza, w którym wyabstrahowane księgi mają charakter wysoce umowny, zarówno z uwagi na niewielką liczbę w stosunku do objętości dzieła, jak i w związku z lapidarnym często sposobem ich tytułowania. Brak spisu treści dodatkowo utrudnia orientację w tekście. Dopiero obcowanie z nim w porządku lektury, a przynajmniej na etapie pobieżnego poznawania (kartkowania) pokaźnego tomu pozwala zapoznać się z zawartością zielnika.

Uporządkowanie globalne tekstu głównego dopełniają ogniwa o niższym stopniu podrzędności: części poszczególnych ksiąg oraz rozdziały. Ten sposób delimitacji widoczny jest jednak w pełni dopiero w toku lektury, nie został bowiem w wyczerpującym stopniu odzwierciedlony w spisie treści, nawet jeśli takowy występuje.

Jak widać, autorzy dawnych tekstów naukowych mieli świadomość złożoności, obszerności i wielowątkowości przekazywanych odbiorcy informacji. W związku z tym starali się porządkować tekst główny, dzieląc go na księgi (ewentualnie ich części) i rozdziały. Jednak już nawet zestawienie zaledwie dwóch tekstów obrazuje, że podejście do owego problemu mogło być różne, co należałoby wiązać z nieustabilizowaniem dyskursu naukowego również na poziomie struktury tekstu go aktualizującego.



## Uporządkowanie lokalne

Warto przyjrzeć się też strukturze ogniw tekstu przynależnych do poziomów niższego rzędu. Punktem wyjścia uczyniłem w tym wypadku rozdział (niekiedy zawsze w ten sposób nazywany przez autorów) jako element wyodrębniony z książki. Na początku należy zastrzec, że nie ma jednego porządku na tym poziomie, nawet w obrębie danego dzieła. Poszczególne książki bywają dzielone na mniejsze części, ale nie jest to konsekwentne, także jeśli chodzi o ich nomenklaturę. Pomijając zatem te kwestie, przyjrzę się strukturze wybranych mniejszych ogniw tekstu pod kątem ich związków z dyskursem naukowym. Ograniczam się do (najbardziej pod względem frekwencyjnym reprezentowanych) rozdziałów poświęconych charakterystyce roślin leczniczych.

Jedną z tendencji wyznaczających założenia kompozycji tekstu jest jej podporządkowanie określonego schematowi wywodu, reprodukowanemu na poziomie danej książki, czasem — kilku ksiąg. Oto przykłady:

Wierzba  
Salix                      Weiden

### Rozdział 221.

- A Wierzba jest drzewo zimne i suche w pierwszym stopniu, Moc liścia i skorek i owocu wierzbowego jest cierpna.
- B **Gdy uwarzysz**<sup>10</sup> liście wierzbowe w winie przyłożysz pieprzu trochę, tedy takie wino kłocie oddala.
- C oda abo ukrop w którym było warzono liście wierzbowe broni poczęcia paniam.
- D **Też** woda w którymby był warzony wierzbowy owoc, daje wspomnienie który człowiek krwią płuje, **możesz** wspołek **warzyć** abowiem i skorki wierzbowe tę włosność mają którą w liście z kwiatem.
- E **Też boleści nożne uspokaja woda ciepła z wierzbą warzona.**
- F **Też** ług uczyniony a potym liścia nakładź weń, nieczystą głowę naprawia, i otręby z niej spędza.
- G **Też miazga która bywa między skorą i między drzewem, ta nieczystość z oczu spędza, i oczy posila ciemność od nich oddalając, gdy jej w nie zapaścisz.**
- H **Też sok z wierzby rany spaja świeże, i też zastanawia z nosa płynącą krew.**
- I **Popiół z skorek wierzbowych wysusza wszelkie wilkości złe,** a kiedy ji zmieszasz z babczaną wodką, tedy biegunkę która bywa ze krwią zastanawia, a gdy z tym sokiem zmieszasz ocet pomażesz brodawki abo gus jaki chcesz rozpędza je i traci, i insze krosty goi.
- K **Tenże sok boleści które bywają w uszach, usmierza.**

<sup>10</sup> Wyróżnienia w tekście — A.R.

L **Też** gdy **uwarzysz** liście wierzbowe wspolek z skorkami a **przyczynisz** Babki, z bolum armenum w aptece ji przedają a tej wody kwartę **wlejesz** w zadek przez klityrę, tedy czerwoną niemoc zastanawia mocnie.

M **Też** sok wierzbowy w uszy wpuszczony ciepło, ropę goi wysuszając z nich nieczystości ropy.

N **Też** gdy z samych listków wierzbowych **uczynisz** plastr, krew zewsząd zastanawia.

O **Też** sok z liścia wierzbowego z wodką wysokiego mleczu a z trochę cukru zmieszany, w gorącej niemocy jest rzecz barzo dobra kiedy sie jej kto będzie napijał, i też żółtą niemoc wypędza miazga wierzbowa.

P **Też** liście wierzbowe chłodzi gdy go w łoże **naściesz**. **Avicenna Serapio** powiadają.

(M. Siennik: *Herbarz*, s. 163)

Zwraca uwagę niezwykle precyzyjne uporządkowanie tekstu. Rozdział rozpoczyna polska nazwa charakteryzowanej rośliny, po której podano łaciński i niemiecki ekwiwalent nominatu, a dalej delimitator metatekstowy nazywający ogniwo tekstowe. Następnie przedstawiono krótką charakterystykę wierzy jako źródła właściwości leczniczych, po którym następuje szereg zwięzłych porad dotyczących stosowania medykamentów pozyskiwanych z rośliny. Poszczególne akapity wyodrębniono dodatkowo, opatrując je symbolami w postaci kolejnych liter alfabetu umieszczonych na marginesie. Ułatwia to orientację w tekście, ale też stwarza niejako formę katalogu sformułowanych spostrzeżeń i uwag. Na poziomie językowym nie sposób pominąć wyraźnej konsekwencji syntaktycznej znajdującej aktualizacje w postaci paralelizmu składniowego widocznego w bogato reprezentowanych konstrukcjach anaforycznych. Warto odnotować też stosowanie struktur oznajmujących o charakterze omnitemporalnym odnoszących się do opisanych właściwości leczniczych wierzy. W sferze pragmatyki interesujące są konstrukcje w formie 2 os. lp. predykatów, z jednej strony znoszące dystans między nadawcą i odbiorcą, z drugiej — przywodzące na myśl dyskurs poradnikowy. Rozdział zamyka — co trzeba zaakcentować — odwołanie do autorytetu. Wskazane cechy struktury mniejszego ogniwa tekstu można przypisać dyskursowi naukowemu, w którym — jak widać niezależnie od epoki — dąży się do precyzji, porządku wyводу i obiektywizmu.

Większy stopień rozczłonkowania i uszczegółowienia treści występuje w zielniku S. Syreniusza, co należy wiązać na przykład ze znaczącymi rozmiarami dzieła. Poszczególne rozdziały bywają w tym herbarzu podzielone na kilka ogniw wyodrębnionych nagłówkami. Schemat wielu rozdziałów przedstawia się następująco:

1. Nazwa polska w wariantach synonimicznych (np. *Mniszek, Świni Mlecz, Papawa*).
2. Element metatekstowy w postaci nazwy i numeru ogniwa księgi (np. *Rozdział 99*).

3. Łacińska charakterystyka rośliny (nazwa wraz z synonimami).
4. Niemieckojęzyczna charakterystyka rośliny (nazwa wraz z synonimami).
5. Opis rośliny (morfologia, deskrypcja organoleptyczna, cykl rozwojowy, rozmnażanie).
6. Element ikoniczny (rycina przedstawiająca roślinę).
7. Miejsce występowania (podrozdział zatytułowany *Miejsce*).
8. Właściwości (podrozdział zatytułowany *Przyrodzenie*).
9. Pożytki płynące z rośliny, jej zastosowanie w medycynie (podrozdział zatytułowany *Moc i Skutki*).
10. Kolejno wyodrębnione specyfiki pozyskiwane z rośliny (podrozdziały o różnych tytułach, np.: *Wodka; Wino z Papawy; Syrop z Mniszka; Istność wyciągniona z świniego Mleczka albo Mniszka; Sol*).

Koncepcja porządkowania treści zastosowana z dużą konsekwencją w *Zielniku* S. Syreniusza dowodzi ciążenia tekstu ku dyskursowi naukowemu. Układ: od nominacji, poprzez deskrypcję, aż do wskazania pożytków danej rośliny oraz lekarstw z niej wytwarzanych potwierdza zgodność autora z logiką rozumowania znajdującą wyraz w aktualizacjach tekstowych. Repetycja schematu kompozycyjnego zapewnia natomiast spójność komunikatu w wymiarze globalnym.

Warto także poświęcić nieco uwagi elementom graficznym edycji analizowanych dzieł (zob. Fot. 5 i 6). W obu poddanych obserwacji zielnikach zwraca uwagę bogactwo elementów graficznych edycji. Pomijając ozdobne inicjały czy dekoracje marginalne (głównie w postaci wzorów przypominających iluminatorskie floratury) pełniące w starodrukach głównie funkcje estetyczne czy ogólny kształt edycji ówczesnego tekstu drukowanego (rodzaj oraz rozmiar czcionki, podział strony na kolumny lub jego brak, obrys marginesów i żywej paginy etc.<sup>11</sup>), trzeba przede wszystkim odnotować ilustracje dopełniające tekst werbalny jako elementy o charakterze dublowania treści (GAJDA 1982: 157). Są to głównie ryciny przedstawiające charakteryzowane rośliny lecznicze jako materiał ilustracyjny, ważne uzupełnienie ich deskrypcji. W *Zielniku* Syreniusza ponadto bogato reprezentowane są teksty glosowane stanowiące komentarz do tekstu głównego bądź będące przejawem dodatkowego porządkowania treści danego ogniwa, swego rodzaju katalogowania informacji poza głównym obrębem tekstu. Wskazane środki służą czytelności, przejrzystości wyводу i ścisłości oraz precyzji przekazywanych informacji.

Jak starałem się wykazać, środki służące porządkowaniu treści w obrębie poszczególnych części ksiąg (rozdziałów) mogą być uznane za wyznaczniki strukturalnotekstowe właściwe dla dyskursu naukowego. Dotyczy to zarówno układu oraz hierarchii informacji, jak i kształtu graficznego tekstu (elementy ikoniczne, glosy). Powtarzalność<sup>12</sup> pewnych środków kompozycyjnych w obrębie mniejszych

<sup>11</sup> Szerzej na temat zasad edycji druków dawnych zob. JUDA 2001.

<sup>12</sup> O powtórzeniu jako czynniku spójności mikro- i makrotekstu por. WILKOŃ 2002: 160–173.

668

## Zielnik S. Symona Syreniusza/

Wyśusa wśrzedku trzeciego sto-  
pnia / iako Aetius piśe / otwiera /  
wyciera / rospławia.

Marubium album. Prasium.

Andorn. Gotts vergif.  
Weyß Andorn.



## Mocy Skutki.

Wyśko ile go jest / iako liście / Kwiat /  
nasienie / y z korzenia tego / Korzi do lekar-  
skich potrzeb przychodzi.

Dychawicznym.

Kąpiącym.

Suchonym / liście tego siela y z korze-  
niem wazyc / a pie ciepło dawac dobie-  
Przewo / Piersiom y plucem / siamowaco.  
eciaini slagnistym zamlonem y zackany  
wielce jest wyteczne. Abo wem / gese / lipke /  
elito wate / wilgornosci z nich wywodzi / ro-  
zgrzewaiac / y wysusaiac / wyosy pomie-  
monym obyczaiem wywane / wazac go w  
wodzie a rano y na czczo po dobrym trun-  
ku przez kilka dni ciepło piac. *Diof.*

Alc iezce to potezney czyni / gosie do nie-  
go forzenia Omanowego y snolowego /  
po dwu lotu przyda. Lisica bialej Szaney /  
chizopu / Poddialu wielkiego po garści / za-  
nyzu / nasienia Kopru Wloskiego po trzy  
kwinty. Lafrzey pul loca / rozynkow bio-

bnych loc. Sig miesistych z osm. To w mto-  
dowej sycie / abo w piym miedzie nie ko-  
rzenym wazyc / a kazdego dnia rano y na-  
noc po dobrym trunku / tego choremu cie-  
plo dawac. [ *Taber.* ] Tez z Kosacem su-  
chem wywany toz czyni.

Krwia charkaiacym / wierzcholki abo  
sosiki z siemie od tego korzenia wychodza /  
ce / abo latorostki mlode tego siela ze  
Brem wazzone / a trunkiem wywane / iest ra-  
tunkiem. *Ruel.*

Pokuczonym y pokrzywionym / piśe ten-  
ze *Ruellius.* byc go barzo wytecznym trun-  
kiem / takze naparzaniem.

Niesieczna choroba paniom wzbudza.

Bialymglowom w pologu nie dobie-  
wyczacionym wyteczny. Takze

Loyssu po porodzeniu pozostalem.

Ciezkemu rodzeniu.

Wartobie.

E lezenie zamlonem.

Wszcznionym od wzow y bestiy iadowi-  
tych. Takze

Strucym iest wielkim / miedzy wieluin-  
fych siol lekarstwem / w wodzie a iezce le-  
pie w winie wazzone / a trunkiem wywa-  
na. Abo tez w prochu z iezce iucha / abo z  
winem piac. *Diof.*

Opisuje *Aucellarius* lekarstwo z bialej  
Szaney / piersiom y plucem barzo wyte-  
czno.

Bolaczki twarde zmiekcza y rozgania /  
plastruac go na nie. *Eginet.*

Wzoby y sabzele smrodliwe.

Wzoby pomylaiace y ciato wyiadaiace.

Takze zanozke y z iatzenia boleśnie przy-  
paznokciach leczy. liście Szaney bialej z  
miodem wtarte / a przykladane. *Diof.*

Pleurze y klociu w bokach iest ratunkiem  
pewnym / takze z miedzy siol na storcu wysuszo-  
ny.

Glisy y czerw wselaki w zoladku y w ki-  
slach / mozy y wywodzi / piac ia z Pioly-  
nem a z Centurzya. *Diof.*

Czymia sobie z miedzy bialeglowy naparza-  
nie / do zbudzenia zaslanowionej choroby  
miesieczney.

Proch z liścia z miodem zczyniony y w-  
zywany / chrobactwo wo rywoicie mozy y  
wywodzi. *Plat.*

Soltamemnoc leczy / wzawsy iezce z cze-  
ry loty / korzenia Wołowego iezka / Oma-  
nowego / Kzepiku / po pulcoru ciwterci ob-  
lora / Rheubarbarum kwinty / Orlego abo  
Kajskiego dziewa / takze po kwintie. To  
wysko w pulcoru kwart winia bialego wa-  
rzyc / a pie rano y na noc po cztery abo pie-  
ci lyjek / przez dni dziesiec to czyniac / zwla-  
scza gdieby ta choroba przypadla z wiel-  
kiego zyl wotrobnych / zackania y zamlenia.  
Alc gdieby z goraczki byla / tedy te rzeczy w

Arzio  
charkai-  
cym.

Do Purgo-  
nym.

Miedzi  
gney.

W pologu  
nie wyte-  
czionym.

Kozyska.  
Ciezkemu  
rodzeniu.

Wartobie  
Elezionie.

Wszcznionym  
od wzow.

Stratym.

Piersiom.  
Plucem.

Bolaczki  
twardym.

Wzobom  
smrodliwym y  
pomylaiacym.

Pleurye  
y klociu.

Glisom.

Miesiacz-  
ney.

Glisom.

Zoladku.

Wzawsi-  
cym.  
Zaklom.  
Suchoty.

Piersiom.  
Plucem.

Item.



## Połski

## List 75.

chym polytac a rano miedziem poj hac / moc  
w meżoch pośila.

## Dodry Diczyn.



Pseudo Acorus, Blaw Lilin.

## Rozdział xcv.



A. Tęle iest mieczyk ną wzrost po-  
dobne mieczom w swoim liściu  
a ze szodk a wrzasta pzet gładki /  
nā k torym pzeie ku gorze nā to  
kiec wyrasthaia głowki i nieiatie  
nā chrzy granie / a pod samemi głowkami  
kwiatki miodre / nāsime ma mieczyk w stro-  
cju podobne bāntowemu / iedno i iest krot-  
kie a okragle a blijowāce / korzeni ma wozlo-  
wācy dlugi a żółtawy.

B. Diofkorides pisze iże mieczyk rāny głow-  
ne goi / tamānie wsmiezza / kōlci sławopę j in-  
sze rzecy ktore zā kłociem w cieie sie křijsa wy-  
ciaga / to iest korzeni mieczykow wwarzony a  
porym stłuczony / cākie nā ono mieyce przy-  
toz s ktorego chceś kōj ābo eārn wyciagnac

§ Korzeni cheż mieczykow zetrzy / ā k niemu C  
przytoz kwiatkow iē y k temu korzenia cen-  
turzey / miodu przasne ā tzoche octu / stłucz  
tj rzecy wespolek wmośdżerzu ābo w doniej  
a zmieśay / stego bedzieś miał lekāstwo kto-  
re opuchliny y twārdōści guzow / spadzā.  
§ Wziawsy też tego wśystkiego co ztory zā D  
wāży / możesz sie nāpic gōrby miał kłocie w  
bōkoch z winem ābo z miodem ciepło.  
§ Korzeni też mieczykow nā proch stłuczony E  
z babciana wodk a pity / siegunke leży.  
§ Własenie też tego siela co ztory zā wāży z F  
winem ciepło wypite / rzeżanie vri ny y Dna  
odpadzā / ā sędzione pośila.

## Gallas ābo wloska debiātā.



Galla, Galōpfel.

## Rozdział xcvi.



A. Jofkorides pisze iż iest dwō  
iaki gallas / ieden iesth nie-  
wielki okragly a sēkowācy /  
dziurek w sobie niemāiacy  
ā cieple / ā drugi iesth lekki  
dziurkowācy / pierowsy gāl-  
lās iest lepśy y ku lekārstwu  
wrtēcniemy / pot i iestcie āwtecy / chedy ma  
w sobie bārzo przykry ā cīrpniacy smak / ma  
moc zāziebiāca y wśusfaiāca.  
Pliniusz pisze / w Syryey w Egipcie sie ob-  
ficie mnoży.

G 2

Dlo



Fot. 6. Grafika strony w Herbarzu M. Siennika

ogniów (rozdziałów) wpływa korzystnie na spójność globalną tekstu, a także — pośrednio — zakreśla obszar formalnych manifestacji analizowanego dyskursu.

\* \* \*

Zaproponowane analizy potwierdzają rolę czynników strukturalnotekstowych w opisie dyskursu naukowego wieków dawnych. Uporządkowanie treści na różnych poziomach kompozycji tekstu zaświadcza o dążności do precyzji i logiki wyводу. Oba omawiane w niniejszej pracy dzieła zawierają elementy podobne do tych, jakie występują we współczesnych tekstach naukowych. Dotyczy to przede wszystkim składników strukturalnych ramy, ale też mniejszych ogniów tekstu właściwego (rozdziałów). Większą swobodą natomiast charakteryzuje się obszar globalnego uporządkowania komunikatu (wyodrębnione ogniwa wyższego rzędu, tj. książki oraz ich stosunek do treści części składowych ramy (spisów treści)). Ponadczasowość zastosowanych rozwiązań można traktować jako panchroniczne i zarazem prototypowe cechy dyskursu naukowego na poziomie jego tekstowych aktualizacji współtworzące jego pamięć kulturowo-komunikacyjną.

Problem sformułowany w tytule pracy wymaga jeszcze uwagi oraz weryfikacji na bogatszym materiale. Dalsze badania, zarówno nad strukturą tekstu, jak i innymi kwestiami związanymi z polskim dyskursem naukowym na różnych etapach jego przeobrażeń, z pewnością pozwolą lepiej poznać dzieje tej odmiany.

## Literatura

- BAJEROWA I., 2008: *Początki polskiego dyskursu naukowego — język dzieł Marcina Bielskiego i Stanisława Grzępskiego*. „Onomastica Slavogermanica”, nr 27, s. 73—79.
- BARTMIŃSKI J., NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA S., 2009: *Tekstologia*. Warszawa.
- BINIEWICZ J., 1996: *Początki polskiego języka nauk ścisłych (XVI—XVIII wiek)*. „Prace Językoznawcze”. T. 24. *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. GRYBOSIOWA, A. KOWALSKA. Katowice, s. 62—70.
- BINIEWICZ J., 2002: *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*. Opole.
- DUSZAK A., 1998: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- GAJDA S., 1982: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa—Wrocław.
- GAJDA S., 2001: *Styl naukowy*. W: *Współczesny język polski*. Red. J. BARTMIŃSKI. Lublin, s. 183—199.
- GAJDA S., 2013: *Styl naukowy*. W: *Przewodnik po stylistyce polskiej. Style współczesnej polszczyzny*. Red. E. MALINOWSKA, J. NOCÓŃ, U. ŻYDEK-BEDNARCZUK. Kraków, s. 61—70.
- GRZMIL-TYLUTKI H., 2007: *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*. Kraków.
- IŁOWIECKI M., 1981: *Dzieje nauki polskiej*. Warszawa.
- JUDA M., 2001: *Pismo drukowane w Polsce XV—XVIII wieku*. Lublin.

- OCIECZEK R., 1998: *Rama utworu*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze — renesans — barok*. Red. T. MICHAŁOWSKA, udział B. OTWINOWSKA, E. SARNOWSKA-TEMERIUŚ. Wrocław, s. 775—779.
- OCIECZEK R., 2002: *O różnych aspektach badań literackiej ramy wydawniczej w książkach dawnych*. W: EADEM: *Studia o dawnej książce*. Katowice, s. 17—28.
- OSTASZEWSKA D., 1994: *Z zagadnień ewolucji stylu naukowego: XVI-wieczne początki kształtowania się wyznaczników przebiegu procesu myślowego*. „Prace Językoznawcze”. T. 22. *Studia historycznojęzykowe*. Red. A. KOWALSKA. Katowice, s. 85—94.
- PRZYKLENK J., 2009: *Staropolska kronika jako gatunek mowy*. Katowice.
- REJTER A., 2018a: *Funkcje środków wartościujących w polskim dyskursie naukowym XVI wieku*. „Stylistyka”. T. 27, s. 33—46.
- REJTER A., 2018b: *Między podmiotowością tekstu a ewolucją dyskursu naukowego*. W: *W kręgu dawnej polszczyzny III*. Red. M. MĄCZYŃSKI, E. HORYŃ, E. ZMUDA. Kraków, s. 11—23.
- REJTER A., 2018c: *Styl czy dyskurs naukowy? Perspektywa historyczna*. „Forum Lingwistyczne”, nr 5, s. 17—25.
- SZCZĄS A., 2015: *Teksty naukowe i techniczne doby średniopolskiej jako źródło badań historycznojęzykowych*. „Poznańskie Studia Polonistyczne”. Seria Językoznawcza. Vol. 22 (42), nr 1, s. 253—268.
- WILKOŃ A., 2002: *Spójność i struktura tekstu*. Kraków.
- WITOSZ B., 2009: *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- WOJTAK M., 2011: *O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu*. „Tekst i Dyskurs — Text und Diskurs”, nr 4, s. 69—78.
- ŻYDEK-BEDNARCZUK U., 2005: *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*. Kraków.

Artur Rejter

### The text structure determinants of academic discourse in past centuries

#### Summary

The work concerns the problem of text structure determinants described as the features of Polish academic discourse at a stage of its forming during the period of 16th.—17th. centuries. The analysis covered the ways of putting the information in order on three main text levels: the order of text frame; the global order; the local order. The research proved that many of features present in ancient academic discourse are typic for academic discourse at a stage of its stability, too. However, some of them one should connect with the epoch culture, as well as with the editorial rules of ancient printed texts.